

**Anna D. Jaroszyńska-Kirchmann**  
Eastern Connecticut State University  
Willimantic, CT  
USA

Panel: "Polonia amerykańska w przestrzeni miejskiej i medialnej."

### **"Szukanie Polonii w przestrzeni miasta amerykańskiego."**

W okresie tworzenia się osad polskich w końcu XIX i na początku XX wieku, lokalna społeczność polonijna w Stanach Zjednoczonych funkcjonowała równocześnie w sensie geograficznym i społecznym. W wielu miastach amerykańskich przestrzeń dzielnic polskich wyróżniała się fizycznymi znakami obecności polskich emigrantów. Takimi wyznacznikami były kościoły i klasztory, szkoły, budynki organizacji polskich, sklepy, usługi i inne biznesy, bary i restauracje, wydawnictwa prasowe, i oczywiście domy mieszkalne. Z biegiem czasu Polonia zaznaczała swoje miejsce w krajobrazie amerykańskiego miasta również poprzez nazewnictwo ulic i placów, oraz fundowanie pomników i tablic pamiątkowych.

Rozwój miasta amerykańskiego oraz zmiany ekonomiczne i społeczne, zwłaszcza te po II wojnie światowej, wpłynęły na rozproszenie geograficzne polskich emigrantów i ich potomków. GI Bill, czyli ustawa o wynagrodzeniu dla weteranów amerykańskich sił zbrojnych, umożliwił awans ekonomiczny: weterani mogli otrzymywać kredyt na zakup domów na przedmieściach albo na rozwój biznesów, jak również kontynuować naukę za darmo na wyższych studiach. Awans ekonomiczny i społeczny oraz silna gospodarka amerykańska w latach 50tych sprawiły, że wielu młodych Amerykanów polskiego pochodzenia wyprowadziło się z tradycyjnie polskich dzielnic, szukając lepszych warunków życia i pracy na przedmieściach (suburbs).

W miarę czasu tradycyjnie polskie dzielnice zaczęły przechodzić tzw. sukcesje etniczną, w wyniku której nowe grupy, często odmienne rasowo i religijnie, zaczęły w nich dominować jako stali

mieszkańcy, chociaż polscy Amerykanie nadal podtrzymywali swoją obecność w tych dzielnicach kontynuując działalność kulturalną i handlową oraz uczestnicząc w życiu religijnym polskich parafii. W latach 60tych i 70tych wiele starszych etnicznych enklaw w miastach amerykańskich przeszło tzw. urban renewal. Lokalne czynniki samorządowe we współpracy z biznesem i rządem federalnym podejmowały wówczas program wyburzania całych obszarów miejskich identyfikowanych jako slumsy i przejmowały je pod budowę nowoczesnych autostrad, biurowców i centrów handlowych. Ofiarą padały często starsze sąsiedztwa emigrantów z różnych grup etnicznych, w tym Polonii.

Polscy emigranci z fal powojennych, a zwłaszcza lat 80tych i z późniejszych dekad, często osiedlali się już poza polskimi dzielnicami, szukając lepszych opcji zawodowych, lepszych szkół dla dzieci i rejonów, w których ich domy nie zagrożone byłyby spadkiem wartości. Trend ten kontynuowany jest do dzisiaj. Polskie usługi (lekarze, paczki do Polski, sale bankietowe, firmy prawnicze i komputerowe, itp.) również często lokalizowane są już na obrzeżach wielkich miast, albo całkiem poza nimi. Polacy uczęszczają do bliższych kościołów amerykańskich i robią zakupy w amerykańskich sklepach. W centrum pojawiają się tylko w większe święta, by pójść na polska mszę, albo zakupić tradycyjne polskie potrawy przed świętami. Czasami przywożą dzieci do szkoły sobotniej, albo przyjeżdżają na koncert albo inne wydarzenie kulturalne, jeśli takie są organizowane.

W ostatnich dekadach, osiedla polskie wokół starych polskich parafii w centrum miast przechodzą pewien renesans w wyniku tzw. gentrification, czyli renowacji i modernizacji infrastruktury mieszkalnej pożądaney przez artystów oraz młodych i stosunkowo zamożnych amerykańskich profesjonalistów. W niektórych przypadkach, gentrification pozwala na przetrwanie niektórym kościołom, sklepom, restauracjom i innym polskim placówkom kulturalnym, rozszerzając ich klientelę o Amerykanów szukających unikalnych i oryginalnych doświadczeń i poczucia przynależności do mniejszych społeczności w wielkim mieście.

W niektórych miastach energiczniejsze organizacje polonijne same podejmują próby rewitalizacji dzielnic polskich poprzez tzw. business associations, które dbają o wygląd i bezpieczeństwo ulic,

reklamują firmy polskie, oraz organizują popularne festiwale i sponsorują atrakcyjne wydarzenia artystyczne, aby przyciągnąć klientów. Taka działalność jest jednak trudna, między innymi ze względu na postępującą konsolidację albo wręcz zamykanie przez władze diecezjalne kościołów katolickich, nadal mających siłę przyciągania dla Polaków. Notuje się jednakże rosnące zainteresowanie historią Polonii, które być może zaowocuje inicjatywami mającymi na celu zabezpieczenie i popularyzację historycznej spuścizny Polonii, włącznie z fizycznymi elementami przestrzeni miejskich.

Niniejszy referat jest zarysem tematyki dotyczącej głównych zagadnień fizycznej obecności Polonii w przestrzeni miasta amerykańskiego w ich różnych obliczach i ich transformacji obserwowanych od końca XIX wieku do czasów obecnych.